

# Gołaszewska, Aurelia

---

## Specyfika osadnictwa w powiecie przasnyskim

---

Notatki Płockie 8/24, 24

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPECYFIKA OSADNICTWA W POWIECIE PRZASNYSKIM

Powiat przasnyski, a przede wszystkim jego północna część, wchodził w obręb Puszczy Kurpiowskiej. Obszar, dziś jeszcze zwany Puszcza Kurpiowska, pokryty jest lasami, poroździelany korytami rzek i strumieni płynącymi przez błotniste łąki i torfowiska. Lasy są skromną pozostałością istniejącej tu przed setkami lat puszczy. Występują tu piaski wydmy, suche, lotne oraz piaski podmokłe tzw. sapy — jest to najniższa kategoria gruntów uprawnych. Lepiej przedstawiają się złoża pochodzenia denno-morenowego: są to tzw. bielce, położone na pokładzie chudej, czerwonej gliny piaszczystej. W nizinach rzecznych znajdują się torfowiska.

W najbliższym sąsiedztwie Kurpiowszczyzny do najlepszych gleb należą gliny ciechanowskie. Teren ten wykazuje minimalne zalesienie i spośród sąsiadujących z puszcza najwcześniej został zaludniony. Z tej strony odbywał się w przeszłości najlicniejszy napływ osadników na puszcza. Pierwsi osadnicy niewiele zajmowali się rolnictwem i dopiero wskutek stopniowego zmniejszania się korzyści, jakie dawał las, starali się uprawiać coraz więcej pól, rozpoczynając karczunki. Na północnym Mazowszu tylko ziemia ciechanowska, ze względu na charakter gleby, bardziej niż inne nadawała się do celów osadnictwa rolnego.

W pierwszej fazie osadnictwa w powiecie przasnyskim podstawą bytu ludności był las i łąka, przeważały więc zajęcia bartne, łowleńskie i pasterskie, a rolnictwo na razie nie miało większego znaczenia.

Faza następną — to przewaga rolnictwa, jednak przy zachowaniu w znacznej mierze tych wszystkich korzyści, które daje kultura leśna.

Dwa czynniki — gleba i krajobraz zadecydowały o układzie przyszłych stosunków gospodarczych i o charakterze zajęć napływającej ludności a w dalszej kolejnej zależności o charakterze nazewnictwa.

Znamienny jest fakt, że w tej części Mazowsza spotkać można takie same nazwy wsi, jak w części Mazowsza zachodniego i w ziemi płockiej. Wyraźne kompleksy, powtarzających się nazw miejscowych, występują głównie na terenach później skolonizowanych, a pierwotnie słabo zaludnionych. Osadnicy, przenosząc stare siedziby i przenosząc się na wschód, nadawali nowym osiedlom nazwy siedzib starych. Do nazw tych przyzwyczaili się a poza tym przypominały im one pochodzenie i związek ze stronami rodzinnymi. Nazwy występujące w powiecie ciechanowskim, a następnie powtarzające się w powiecie przasnyskim — to np. Kobylaki, Jastrzębiec, Rostkowo, Zawady. Często do nazw za sobą przyniesionych dodawano nazwę zaczerpniętą z motywów miejscowych, np.: Czarczaste-Błotki, Czaplice-Furmany.

W powiecie przasnyskim występuje dużo nazw topograficznych, które narzucały się osad-

nikowi przy zajmowaniu terenu. Urozmaicony krajobraz znalazł wyraz w bogactwie rodzajów nazw topograficznych. Najwięcej jest nazw odzwierciedlających fizjografię terenu i świat roślinny, np.: Kamień, Kolisko, Ostrów, Guzowatka, Płoskie, Dębiny, Brzezice, Czernice, Międzyłęś, Jedlinka.

Pionierami osadnictwa w puszczy byli rudnicy, smolarze, bartnicy. Kuźnice do wytapiania żelaza z napotykaną tu obficie po łąkach rudy darniowej nazwane są w lustracjach wprost „rudami”. Wszystkie znane „rudy” dały początek nazwom: Rudno, Rudy, Rudki. W lasach pojawiały się smolarnie, które stały się podstawą utworzenia osiedli o nazwach: Smoleń, Kądzelnia. Niektóre z tych osad leśnych upadają po pewnym czasie, inne przenoszą się na dogodniejsze miejsce wyczerpawszy w jednej miejscowości zasoby rudy lub drzewa opałowego. Bartnicy mieli w puszczech schroniska, w których przebywali w okresie swych zajęć. Schroniska takie nazywały się „budy” i zapoczątkowały nazwy: Budy, Budki.

Na specjalną uwagę zasługują nazwy patronimiczne na -ęta, które występują w powiecie przasnyskim w pasie powiatu ciechanowskiego, graniczącym z pow. przasnyskim. Nazwy na -ęta ciekawe są nie tylko ze względu na ich etymologię lecz również na rozwój stosunków społeczno-gospodarczych. Fizjograficzne i gospodarcze stosunki sprawiły, że środkiem utrzymania mogła tu być eksploatacja puszczy i wód (myśliwstwo, bartnictwo, rybołówstwo) oraz pierwotny przemysł (prażenie smoły, zdunstwo). Obszar ten miał charakter przemysłowo-zawodowy, a nie rolniczy. Późniejsza kolonizacja rozległych puszczy zwłaszcza dalszego Mazowsza, dokonywała się nie pierwotnym systemem rolnym, lecz przemysłowo-zawodowym. Nazwy na -ęta są odbiciem kolonizacji gromadnej (pluralia), ale nie tej sensu stricto rodowej, lecz przemysłowo-gospodarczej.

Nazwy te, powstające w XVI i XVII w. na Mazowszu, oznaczały przeważnie części wsi działy, sortes i były to zatem osady „in satu nascendi”. Ten typ nazw był produktywny u Kurpiów, gdzie eksploatacja puszczy wymagała zrzeszenia się współpracowników w/g specjalności zawodowej. Jednostki społeczno-gospodarczej nie stanowił tutaj ród, lecz sierzba, dobrowolne zrzeszenie się współpracowników w/g specjalności. W przedsiębiorstwach tego rodzaju nie węzły rodowe wysuwały się na plan pierwszy, lecz zdolności zawodowo-gospodarcze.

W nazwach typu Janowięta, Karpięta tkwi imię przywódcy gromady jednozawodowców, a nie najbardziej autorytatywnego członka rodu. Ta ludność wolna, ruchliwa, przedsiębiorcza, luźno tylko z ziemią związana, nie mogła rozwinąć trwalszych formacji rodowych.